

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

● Nr 149 (10 021)

Poznań, czwartek 1 lipca 1976

Cena 50 gr

● Wyd. A

Delegacja PZPR powróciła do Warszawy

Wczoraj powróciła do Warszawy delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z I sekretarzem KC Edwardem Gierkiem, która uczestniczyła w obradach Konferencji Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy w Berlinie.

Na lotnisku Okęcie delegację witali: przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC. (PAP)

Konferencja partii komunistycznych i robotniczych zakończyła obrady

Apel o pokój, bezpieczeństwo, współpracę i postęp społeczny w Europie

Wczoraj, zakończyły się w Berlinie obrady największego forum komunistów naszego kontynentu — Konferencji Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy.

W czasie dwudniowych, niezwykle intensywnych obrad zabrali głos szefowie delegacji 29 partii. Omówiono wszystkie najważniejsze zagadnienia

obecnej sytuacji w Europie po helsińskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy. Wskazywano na stale umacnianie się wpływów krajów wspólnoty socjalistycznej, ruchu komunistycznego i robotniczego oraz wszystkich sił postępu i demokracji. Równocześnie wskazywano na wzmaganie się działalności kół zimnowojennych i reakcyjnych, które chciałyby sabotować osiągnięcia KBWE, wzmacniać wyścig zbrojeń i hamować proces odprężenia międzynarodowego. W toku dyskusji pod

kreślano, że w obliczu działalności sił wstecznych szczególnego znaczenia nabiera jedność działania całego ruchu komunistycznego Europy, który nowym przejawem stały

Dokończenie na str. 2

Spotkania I Sekretarza KC PZPR

Wczoraj, w Berlinie odbyło się spotkanie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z sekretarzem generalnym rumuńskiej Partii Komunistycznej Nicolae Ceausescu. W spotkaniu brali także udział ze strony PZPR — Edward Babiuch, Andrzej Werblan i Jerzy Wąszechuk, a ze strony RPK —

Dokończenie na str. 2

Rozmowa L. Breżniewa z przewodniczącymi delegacji

Wczoraj w Berlinie sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew, spotkał się z I sekretarzem KC BPK. — To dorem Żiwkowem, sekretarzem generalnym KC KPCz. — Gustavem Husakiem, przewodniczącym Niemieckiej Partii Komunistycznej, Herbertem Miesem, sekretarzem generalnym RPK — Nicolae Ceausescu, sekretarzem generalnym Portugalskiej Partii Komunistycznej — Alvaro Cunhalem, sekretarzem generalnym KP W. Brytanii — Georgesem MacLennanem i z I sekretarzem KC WSPR — Janosem Kadarem.

Podczas spotkania dokonano wymiany poglądów na temat przebiegu prac Konferencji Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy. Omawiano zagadnienia dalszego rozwoju stosunków między KPZR a bratnimi partiami, niektóre problemy międzynarodowe i inne zagadnienia stanowiące przedmiot wzajemnego zainteresowania. (PAP)

wych „Les Echos” stwierdza, że generalna rewizja mechanizmu cen stanie się wcześniej czy później konieczna, ponieważ nie można bez końca zwiększać sum na subwencjonowanie. Włoska „Corriere della Sera” pisze, że podwyżka cen była nieunikniona dla kontynuowania polityki rozwoju, a „La Stampa” stwierdza: „Z ekonomicznego punktu widzenia takie posunięcia jak podwyżki cen były słuszne i potrzebne”. Komentatorzy zagraniczni podkreślają też, że partia wysłuchuje zdania opinii publicznej, prowadzi politykę otwartą, a Edward Gierek otrzymuje masowe poparcie, znajdujące wyraz na publicznych wiecach oraz w listach i telegramach.

Od lat wykładamy z naszej wspólnej kasy olbrzymią sumę 100 miliardów złotych rocznie na wyrównanie skutków szuwalnego utrzymywania cen artykułów spożywczych na najniższym poziomie w Europie, zamiast wykorzystać te miliardy na cele racjonalnego opłacania lepiej zorganizowanej i wydajnej pracy. Właśnie praca, jej wydajność, jej jak najlepsze zorganizowanie powinny teraz znaleźć się w centrum naszej uwagi i naszych działań. Kilka liczb. W 1970 roku przemysł krajowy wytwarzał w ciągu jednej tylko godziny towary wartości 330 milionów złotych. W roku 1975 wartość ta podniosła się do 555 milionów. Czyli w ciągu jednej minuty przemysł produkuje wyroby wartości ponad 9,2 mln złotych. Oto wymowny przykład nieustannie rosnącej w naszym kraju ceny czasu. Jeżeli przed 5 laty o 10 minut później włączono maszynę, to straty z tego powodu wynosiły w kraju 55 milionów, dzisiaj te straty przekraczają już 90 milionów, a za rok, dwa przekroczą 100 milionów złotych. Jakże więc straty muszą powstawać w ciągu roku z powodu niedociągnięć w organizacji pracy, niedostatków dyscypliny, niedbalstwa, tolerowania nierobów i tym podobnych przejawów? W zmienionej strukturze cen wartość czasu, wartość każdego dnia, każdej godziny i minuty wzrosła jeszcze wyraźniej. Dlatego odwoływanie się do naszej solidności w robocie, do naszej pracowitości i do zdolności organizacyjnych ma sens większy niż kiedykolwiek przedtem.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Mimo urlopów i upałów

Dobre tempo pracy w wielkopolskich zakładach

Sezon urlopowy i dokuczliwe od kilku dni upały utrudniają załogom, które pozostały na stanowiskach pracy, wykonywanie normalnych, codziennych obowiązków. Jednak tempo produkcji nie maleje; pracownicy dokładają starań by realizować zadania, które w okresie urlopowym nie są mniejsze, niż w ciągu całego roku. Co w wielkopolskich przedsiębiorstwach robicie, żeby użyć załogom, które pracują w trudnych warunkach? Czy plany dzienne są wykonywane? Z pytaniami tymi zwróciliśmy się do dyrekcji kilku zakładów pracy w Wielkopolsce.

W Leszczyńskiej Fabryce Pomp szczególnie trudne warunki panują na wydziale od lewni. Temperatura na stanowiskach pracy dochodzi do 45 st. C. System wentylacji jest mało skuteczny. „A jego działanie może poprawić się dopiero po gruntownej modernizacji odlewni, którą planuje się w przyszłym roku. Ze względu na bezpieczeństwo pracowników nie można polewać podłoża wodą. Załozce zagwarantowano systematyczne dostawy wód mineralnych, herbaty miętowej, wody ze sokiem, kawy i kwaśnego mleka. W fabryce utrzymuje się dobre tempo pracy, a zadania dzienne wykonywane są zgodnie z harmonogramem.

W podobnie wysokiej temperaturze pracuje załoga Zakładów Sprzętu Oświetleniowego „Polam-Pila”. Czynne są wentylatory, a dachy hal produkcyjnych polewa się co kilka godzin wodą. Nie ma także kłopotów z napojami gaszącymi pragnienie. Wodę sodową, maślaną i kawę dostarcza się pracownikom bez ograniczeń. Poza tym otrzymują oni codziennie po pół litra mleka. Ze względu na to, że około 15 procent załogi przebywa na urloпах, obni-

żono nieco plany miesięcy letnich. Dienne zadania wykonywane są rytmicznie.

Pełnia urlopów także w Kaliskich Zakładach Wyróbów Runowych „Runotex”, w której 70 procent pracowników stanowią kobiety. W I półroczu załoga pracowała z większą wydajnością, wykonując zadania planowe na

Dokończenie na str. 4

Listy i telegramy do E. Gierka

i P. Jaroszewicza

Do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i premiera Piotra Jaroszewicza nadal nie przerywają napływają listy i telegramy, w których przedstawiciele wszystkich grup zawodowych i społecznych, reprezentanci różnych pokoleń, wyrażają swe pełne zaufanie i poparcie dla kierownictwa partyjno-rządowego, dla realizacji programu dalszego rozwoju naszej ludowej ojczyzny.

Wyrazem obywatelskiej, patriotycznej postawy przytłaczającej wielkości społeczeństwa są często podkreślane stwierdzenia, iż tylko rzetelną, zaangażowaną pracą, sumiennym i ofiarnym wykonywaniem obowiązków przez każdego z nas osiągnąć możemy ambitne cele rozwojowe. Robotnicy i rolnicy informują przywódców partii i państwa o podejmowaniu dodatkowych zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych, zapewniają, iż nie będą szczędzić sił dla wykonania i przekroczenia planowych zadań. (PAP)

7 lipca rozpocznie się XXX Sesja RWPG

7 lipca br. rozpocznie się w Berlinie posiedzenie XXX Sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Zgodnie z osiągniętym porozumieniem posiedzenie to odbędzie się na sześciu szefów rządów krajów członkowskich RWPG. (PAP)

Jutrzejszy „GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukaze się na 3 dni
w objętości

12 stron

W wydaniu m. in.:
● Z cyklu „Na wsi działanie medal za inicjatywę” artykuł na temat produkcji pasz.
● Mił kultury „lepiej” i „gorzej”
● Refleksje z sali sądowej
● Pocztówka ze Szczecina
● Rozmowa z przedstawicielem Państwowego Instytutu Wydawniczego
● „Forum” pt. „Z młodości w obywatelską dojrzałość”
Ponadto: ● listy Czytelników ● felietony ● humor i rozrywka.

SPORT

Polscy piłkarze pokonali Brazylię

Piłkarska reprezentacja Polski przegrała wreszcie złą pasę. W środę na Stadionie Śląskim w Chorzowie nasi piłkarze pokonali olimpijską reprezentację Brazylii 3:0 (0:0). Bramki zdobyli: Andrzej Szarmach — dwie (w 67 i 88 min.) oraz Kazimierz Deyna (w 70 min.). Widzów 60 tys. Sędziował G. Parmakov (Bulgaria).

Dokończenie na str. 4

Lato nad Balatonem



Fala upałów nawiedziła również Węgry. Na zdjęciu: plaża w Siofok na południowym brzegu Balatonu.
Fot. — CAF

Przedstawiciele historyków u H. Jabłońskiego

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął wczoraj: prof. dr Stefana Kieniewicz — przewodniczącego Komitetu Nauk Historycznych PAN, prof. dr Marię na Biskupa — prezesa Polskiego Towarzystwa Historycznego i doc. dr Stanisława Frycie — dyrektora Instytutu Programów Szkolnych Ministerstwa Oświaty i Wychowania.

Przewodniczącemu Rady Państwa przedstawiciele środowisk historycznych przedłożyli informację o wynikach dotychczasowych prac nad programami nauczania historii w przyszłej szkole 10-letniej. PAP

Nadal krwawe walki w Libanie

Krwawe walki między siłami lewicy a prawicy w Libanie osiągnęły niespotykane na tej terenie. Komunikaty obu stron są ze sobą sprzeczne, wydaje się jednak, że stroną naruszającą zawieszenie broni — jeśli o takim można w ogóle mówić — jest prawica, która bez względu atakuje środki oporu lewicy, w szczególności za uchodźców palestyńskich Państwa i Zaatara w pobliżu Bejrutu. Donoszą również o walkach jednostek lewicowych i wojsk syryjskich. (PAP)

Refleksje obywatelskie

Sens dobrej roboty

Wszystko, co się dzieje w naszym kraju, ma swe odbicie na świecie. I na odwrót. Nie żyjemy przecież w izolacji, w oderwaniu od pozostałych państw. Międzynarodowy podział pracy, kooperacja, handel — są przykładami wzajemnych powiązań. Nie ma dziś na globie kraju, który obyłby się bez eksportu i importu. Takie jest prawo ekonomiki. Sytuacja na rynkach światowych odbija się też na rynku krajowym. A ta sytuacja jest właśnie taka, że — choć nie chcąc — trzeba dokonać zmiany struktury cen w kierunku, w którym idą propozycje rządu. Stwierdzenie to nie wyklucza dokonania korektur w tych propozycjach. Uczestnicy konsultacji zwracali jednak uwagę na szczegóły, wnosili sugestie dotyczące zarówno przedłożonej przez rząd zmiany struktury cen, jak i rozdziału rekompensaty. Obecnie rząd intensywnie pracuje nad wniesionymi w toku konsultacji uwagami.

Wracając do zagranicy, nie sposób też pomijać odgłosów, które na świecie wywołała zapowiedź zmiany struktury cen w Polsce. Oto niedzielną „Observer” w Wielkiej Brytanii podkreślał, że odciążanie w Polsce od 1970 roku podwyżki cen uważane były przez specjalistów za nieuchronne. „Place wrażliwe”, podczas gdy ceny pozostały zamrożone, a Polacy jedzą teraz więcej mięsa niż 5 lat temu. Gwałtownie wzrastające subsydia utrudniały inwestycje. Dla zapewnienia wzrostu produkcji trzeba było importować ziarno i paszę, a równocześnie wzrost popytu wewnętrznego hamował eksport polskich produktów na zagranicę”. Sztokholmski „Dagens Nyheter” twierdzi, że zamrożenie cen przez 5 lat kosztowało Polskę olbrzymie pieniądze i zerwanie z tym było z punktu widzenia ekonomicznego absolutnie niezbędne. Dziennik francuski kół finanso-

Cz 4444 / Kw. III / 1976
brak nr 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000

Wczoraj odbyło się w Poznaniu IV Plenum Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Obrady prowadził przewodniczący WK SD, wiceprezydent Poznania — Zbigniew Kmieciak. Ich tematem było omówienie wyników przeglądu potrzeb i możliwości w dziedzinie usług w województwie poznańskim oraz podjęcie dalszych zadań dla organizacji SD. Plenum podjęło rezolucję, popierającą politykę partii i rządu w sprawie zmiany struktury cen i potencjalną nieodpowiedzialność wystąpienia oraz zakłócanie konsultacji. Uczestnicy poznańskich obrad jednomyślnie wyrazili zaufanie i poparcie I sekretarzowi KC PZPR — Edwardowi Gierkowi i prezesowi Rady Ministrów — Piotrowi Jaroszewiczowi. (na)

LAUREACI „VENUS-76”

Wczoraj w Krakowie wręczono nagrody tegorocznego, VII Między narodowego Salonu Fotografii Artystycznej „Venus-76” — akt i portret, 865 artystów z 44 krajów na około 4000 fotografii czarno-białych i kolorowych oraz prze znoży.

Międzynarodowe jury przyznało: Grand Prix „Venus-76” — Milano Wi Pakkowi (Jugosławia) za cykl 3 fotografii bez tytułu; trofeum „Złotego Koguta” otrzymał Lech Morawski (Polska) za cykl 3 fotografii: Upadek — rzecz zwyczaj na.

Przyznano również złote, srebrne i brązowe medale we wszystkich grupach. (PAP)

Dokończenie ze str. 1

Uczynimy wszystko, aby twórczym wysiłkiem, rzetelnym spełnianiem obywatelskich powinności odzyskać zaufanie aby przywrócić dobre imię miastu. Ta refleksja dominowała na wiecu, który odbył się wczoraj w Radomiu — w kilka dni po piątkowych wydarzeniach właśnie w tym mieście, po wydarzeniach, które zrodziły potężny głos oburzenia i gniewu, jaki rozległ się w całej Polsce dla inicjatorów i uczestników chuligańskich ekscesów, burd i awantur.

Podobnie jak na wiecach w całym kraju, również i na wiecu radomskim, w imieniu zdecydowanej większości społeczeństwa miasta i województwa, oraz w imieniu ludzi pracy okolicznych województw wyrażone zostały z całą mocą: zaufanie i szacunek do kierownictwa partii, do I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka oraz do rządu z jego premerem — Piotrem Jaroszewiczem. Towarzyszyli temu zapewnienia o nie szczepieniu sił i starań dla odzyskania tego zaufania, dla dobrej solidnej, rytmicznej pracy.

Na wypełnionym do ostatniego miejsca stadionie RKS „Radomiak” pod hasłami manifestującymi więź z partią i jednostką z narodem, pod wezwaniami o surowe ukaranie winnych piątkowych zjawisk spotkali się robotnicy radomskich zakładów przemysłowych, ci którzy wtedy — 25 czerwca nie przerwali produkcji, strzegli dobytej społecznej, maszyn i urządzeń, którzy nie dali się wciągnąć w chuligańskie ekscesy.

Przybyli na wiec przodujący robotnicy z całego województwa, weterani walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, młodzież, przedstawiciele klasy robotniczej i okolicznych województw: skierniewickiego, lubelskiego, piotrkowskiego, tarnobrzeskiego. Powitano gorąco budowlanych z Warszawy i elektrowni „Kozienice”, tych którzy — gdy tylko było to możliwe — pomogli w usuwa-

LOGODA

Zachmurzenie małe lub umiarkowane tylko na północ kraju możliwy wzrost zachmurzenia oraz słabe opady lub burze. Temperatura minimalna od 6 do 12 stopni. Temperatura maksymalna od 22 stopni na północy do 28 na południowym zachodzie.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Apel o pokój, bezpieczeństwo, współpracę i postęp społeczny w Europie

Dokończenie ze str. 1

się obrady konferencji partii komunistycznych w Berlinie.

Wczoraj zabrali głos wszyscy przywódcy delegacji, którzy nie występowali w pierwszym dniu obrad.

Zabierając głos w imieniu jugosłowiańskich komunistów, Josip Broz Tito powiedział m. in., że rosnące siły demokracji, postępu i socjalizmu prowadzą dziś rozstrzygającą walkę o pokój, zagwarantowanie narodowej niepodległości i suwerenności, polityczną i gospodarczą emancypację oraz o same dzielne rozwój narodów. Ich działanie wymierzone jest przeciwko imperializmowi, pozostałościom kolonializmu, „neokolonializmowi”, przeciwko wszelkim formom dominacji i dyskryminacji na świecie.

Na naszym kontynencie, który w tym stuleciu był terenem najstraszniejszych konfliktów zbrojnych, dzięki wspólnym wysiłkom krajów europejskich został uczyniony znaczny postęp w umocnieniu pokoju i w rozwoju współpracy. Najważniejszym wynikiem tego pozytywnego rozwoju była Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Odrzucenie, którego jesteśmy świadkami przede wszystkim w Europie, musi wyjść poza granice bloków i granic regionalnych. Musi ono stać się powszechną cechą stosunków międzynarodowych.

Nawołując do decydujących zmian na korzyść sił socjalistycznych i antyimperialistycznych przez wodniczący Szwedzkiej Partii Lewicy — Komunistów — Lars Werner podkreślił, że imperializm nie

zmienił swego charakteru i w sposób wskazuje na to, że walka o pokój, wolność, demokrację i socjalizm będzie jeszcze długa i trudna. W walce tej ważną rolę odgrywa międzynarodowa solidarność. Szwedzcy komuniści są zwolennikami międzynarodowego proletariackiego i zdecydowanie występują przeciwko wszelkim próbom fałszywej interpretacji jego treści.

Sekretarz generalny KC SED, Erich Honecker, przypominając tragiczne lata dwóch wojen światowych w bieżącym 100-leciu podkreślił, że nigdy nie istniały jeszcze tak korzystne warunki zagwarantowania długotrwałego pokoju jak obecnie SED ocenia, że KBWE w Helsinkach ostatecznie utrwaliła z punktu widzenia prawa międzynarodowego rezultat II wojny światowej i powojennego rozwoju w Europie, kładąc w ten sposób podwaliny stabilnego pokoju.

Mówca podkreślił, że mimo oporu imperializmu, nigdy jeszcze zasada pokojowego współistnienia nie święciła takich triumfów. Po stronie wrogich odrzuceniu i postępowi sił imperialistycznych znaleźli się maoiści, którzy nie przebiegali w środkach usiłując przeciwdziałać pokojowi i postępowi narodów. Dla tego też niezbędne jest zachowanie czujności. Trzeba zdecydowanie zagrozić drogę wrogom odrzucenia.

Sekretarz generalny WPK, Enrico Berlinguer stwierdził, że konferencja jest spotkaniem samodzielnymi i równymi partii, które

na żadną partię nie nakłada zobowiązań czy dyrektyw. Istotną cechą każdej partii komunistycznej jest internacjonalizm.

We Włoszech — oświadczył mówca — gdzie klasa robotnicza i na szersza partia stanowią główną siłę w walce o obronę i rozwój demokracji, walczymy o społeczeństwo socjalistyczne, opierające się na afirmacji wartości osobistych i swobód kolektywnych. Na pluralizmie partii i możliwości zmiany rządu zgodzić z wolą większości wyborców, na autonomii związków zawodowych, na swobodach religijnych, wolności myśli, kultury, sztuki i nauki.

E. Berlinguer zapowiedział, że partia będzie nadal rozwijała swe inicjatywy na płaszczyźnie ogólnoeuropejskiej — w zakresie odrzucenia i współpracy, na płaszczyźnie zachodnioeuropejskiej — w dążeniu do najszerzej jednolitości z innymi siłami lewicy, demokracji i postępu.

Mówca oświadczył, iż konfrontacja poglądów może przyczynić się do zwiększenia atrakcyjnej siły socjalizmu i powiedział, że solidarność między partiami opiera się na uznaniu ich samodzielności.

Nasza konferencja jest dowodem na współpracę i braterskiej więzi partii komunistycznych i robotniczych Europy — powiedział przewodniczący KP Luksemburga, Dominique Urbani. We wszystkich państwach kwestia naszej epoki, w walce o bezpieczeństwo, pokój, demokrację, postęp społeczny i so-

Część zatrzymanych awanturników została już skazana orzeczeniami sądów. Wyroki są surowe, zaskazano na karę; nie ma dla nich miejsca w radomskiej społeczności i w radomskich zakładach pracy. Wśród zatrzymanych — stwierdził mówca — jest, niestety, wiele młodzieży, która brała aktywny udział w zjawiskach. Zle to świadczy o wychowaniu dzieci. Zwracam się — powiedział — do ojców i matek, do władz oświatowych: musicie wyciągnąć z tych faktów właściwe wnioski na przyszłość.

Prezydent miasta podziękował serdecznie tym wszystkim, dzięki którym przywrócone zostało już w sobotę od wczorajszego rana normalne funkcjonowanie życia w mieście. Słowa uznania skierował do ofiarnych pracowników służb gospodarki komunalnej, do pracowników handlu; do ekip robotniczych z Warszawy i Kozienic, które pospieszyły z pomocą.

Radom musi odzyskać dobre imię — powiedział na zakończenie zwracając się do zebranych, do wszystkich mieszkańców miasta jego prezydent. Załogi robotnicze i całe społeczeństwo muszą udowodnić całemu krajowi, kierownictwu partii, sobie, że zdolne są dokonać od budowy moralnej i wyciągnąć wszystkie wnioski z wypadków, jakie miały miejsce w tym mieście. Zapewnił, iż dokonana zostanie mobilizacja wszystkich zdrowych sił, we wszystkich zakładach pracy, środowiskach i instytucjach, osiedlach mieszkaniowych, szkołach i rodzinach, po to, by przywrócone zostało zaufanie do społeczności radomian, by nigdy więcej nie doszło do wydarzeń zakłócających spokojną i twórczą pracę w mieście i w całym województwie.

Kolejni mówcy wyrażali głębokie przekonanie, że miasto godną patriotyczną postawą dokumentować będzie swoją więź z krajem i wszystkimi ludźmi pracy. Padały podczas wiecu wielokrotnie stwierdzenia o jedynie słusznej i możliwej, demokratycznej zasadzie konsultowania przez partię i rząd wszystkich ważnych decyzji i zamierzeń.

Wiec w Radomiu nie zakończył się — tak jak tysiące wieców w całej Polsce — przyjęciem rezolucji. Powody ku temu wyraził ostatni przemawiający na zgromadzeniu lekarz radomski — Tadeusz Kortylewski. Słowa, które płyły do nas zewsząd — podkreślił on — uzmniejszają ogrom szkody, jaką krajowi wyrządzono. Nie na słowa więc a na czyn, nie na zapewnienia a na postawę, nie na przeprosiny, a na chęć zapracowania na dobre imię — czeka kraj. Nie zgłosimy więc żadnej rezolucji. (PAP)

ejazm, współpraca i solidarność naszych partii są rzeczywistością, z którą muszą się liczyć zarówno nasi przyjaciele, jak i nasi wrogowie.

Międzynarodowy układ sił zmienił się zasadniczo na korzyść sił postępu i dziś jest już jasne, że imperializm nie może zawrócić biegu historii. Nie mamy wątpliwości co do tego, że wyjątkową dynamikę tego rozwoju należy przede wszystkim przypisać określennemu postępowi partii komunistycznych i robotniczych.

Przemawiali także przedstawiciele następujących partii komunistycznych i robotniczych: Portugalskiej Partii Komunistycznej — Alvaro Cunhal, Francuskiej Partii Komunistycznej — Georges Marchais, Komunistycznej Partii Norwegii — Martin Gunnar Knutsen, Komunistycznej Partii San Marino — Ermenegildo Gasperoni i Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — Janos Kadar.

W jednomyślnie przyjętym dokumencie zatytułowanym „O pokój, bezpieczeństwo, współpracę i postęp społeczny w Europie” partie komunistyczne i robotnicze, reprezentowane w Berlinie, dają poglądową analizę układu sił na naszym kontynencie, szczegółowo omawiają przejawy kryzysu, jaki nurtuje kraje kapitalistyczne, stwierdzają, że postęp i pokój w Europie można osiągnąć jedynie przez wszechstronne wysiłki w kierunku zbliżenia, wzajemnego zrozumienia i współpracy najszerzych sił politycznych i społecznych.

Partie komunistyczne i robotnicze wzywają wszystkich ludzi dobrej woli na naszym kontynencie, by wytrwale walczyli o pogłębienie procesu odrzucenia, o pokój, bezpieczeństwo, współpracę, niezależność narodową i postęp społeczny na całym świecie.

Ostatnie posiedzenie konferencji rozpoczęło się parę minut po godzinie 15. Przewodniczący obradom sekretarz generalny Komunistycznej Partii Irlandii M. O'Riordan poinformował, iż delegacje uczestniczące w naradzie nie zgłosiły żadnych uwag do projektu dokumentu opracowanego przez komisję redakcyjną. Zamknięcie obrady serdecznie pochwalił gospodarz konferencji, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, za gościnność oraz wszystkim tym, którzy w okresie przygotowań i samych obrad przyczynili się do ostatecznego sukcesu konferencji. (PAP)

Terroryści uwolnili 40 zakładników

W stolicy Ugandy — Kampali poinformowano, że terroryści, którzy uprowadzili samolot francuskich linii lotniczych z 256 osobami na pokładzie, lecący z Tel Awiwu do Paryża, uwolnili 40 swych zakładników. Są to kobiety, dzieci i chore osoby. W zamian za uwolnienie reszty zakładników porywacze domagają się wypuszczenia na wolność członków organizacji terrorystycznych przebywających w więzieniach w Izraelu i krajach Europy Zachodniej. (PAP)

Narada zakładowa

„Ursus” realizuje zadania produkcyjne

Naczelnym zadaniem jest praca, wyteżona, solidna, wymagająca wzmoczonego wysiłku nas wszystkich. To przekształcanie przyświeca także założeniu Zakładów Mechanicznych „Ursus”, która wykonała swoje zadania produkcyjne za I półrocze, dostarczając nasze maszynictwo tak potrzebne ciągniki.

Praca jest podstawowym kryterium postawy obywatelskiej, dojrzałości społecznej i politycznej każdego Polaka. Tej dojrzałości, która nie tracąc z pola widzenia sprawy najważniejszej: przyszłość nas wszystkich — całego narodu, całego kraju — pozwala trudne problemy rozwiązywać w atmosferze wzajemnego zaufania.

Ten akcent dominował podczas

Spotkania I Sekretarza KC PZPR

Dokończenie ze str. 1
Emil Bobu, Dumitru Popescu i Stefan Andrei.

Omówiono niektóre problemy ruchu komunistycznego i robotniczego, będące przedmiotem obrad Konferencji Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy. Dokonano też wymiany poglądów w sprawie rozwoju stosunków polsko-rumuńskich. Wyrażano obustronne pragnienie podjęcia nowych kroków dla pogłębienia przyjaźni i wszechstronnej współpracy oraz rozwoju stosunków między obu partiami i państwami.

Wczoraj odbyło się w Berlinie przyjacielskie spotkanie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka z sekretarzem generalnym KC KPCz — Gustavem Husakiem.

Tematem rozmowy były problemy pogłębienia międzynarodowej więzi między PZPR i KPCz oraz wszechstronnego rozwoju współpracy między Polską i Czechosłowacją.

Podkreślono także znaczenie bliskiego współdziałania obu partii i krajów w realizacji polityki wspólnoty państw socjalistycznych zmierzającej do utrwalenia procesu odrzucenia, normalizacji stosunków i pokojowej współpracy w Europie.

W Berlinie I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek, spotkał się wczoraj z I sekretarzem KC BPK, przewodniczącym Rady Państwa LRB, Todorom Ziwkowem.

Obaj przywódcy podkreślili wielkie znaczenie Konferencji Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy oraz wymieniili poglądy na szereg aktualnych problemów międzynarodowych. W czasie spotkania zostały poruszone niektóre problemy dalszego rozwoju współpracy między bratnimi krajami budującymi rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne, zgodnie z uchwałami VII Zjazdu PZPR i XI Zjazdu BPK.

Wczoraj odbyło się w Berlinie przyjacielskie spotkanie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka z przewodniczącą cym Niemieckiej Partii Komunistycznej — Herbertem Miessem.

Podczas serdecznej rozmowy omawiano tematy dalszego rozszerzenia owocnego współdziałania między PZPR a DKP. Wiele uwagi poświęcono też ocenie sytuacji międzynarodowej i działalności obu partii dla umocnienia i jednolitości międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Herbert Mies podkreślił, że nie znaczenie, jakie dla utrwalenia procesu odrzucenia i pokojowej współpracy w Europie miała niedawna wizyta I sekretarza KC PZPR w Republice Federalnej Niemiec i przyjęte porozumienia w sora wie dalszej normalizacji stosunków między PRL a RFN.

Powszechne poparcie dla polityki partii

niu zniszczyć i śladów dewastacji.

Pierwszy przemówił prezydent miasta Tadeusz Karwicki, który nawiązując do płynącego z całej Polski potężnego głosu potępienia, gniewu i oburzenia dla inicjatorów i uczestników wydarzeń, które miały miejsce w Radomiu 25 czerwca, stwierdził, iż jest to ocena — niestety — zasłużona. Wszyscy radomiacy, moralnie, odpowiadają za zaistniałe wydarzenia i ich skutki. Jest w Radomiu wielu pracowników, uczciwych ludzi, którzy pragną spokojnie żyć i pracować. Tym bardziej należy ostro i dogłębnie spojrzeć i ocenić wydarzenia z piątku ubiegłego tygodnia, kiedy to propozycje konsultacji projektu zmian polityki struktury cen oraz rekompensaty spotkały się z brutalną odpowiedzią, z zastosowaniem przemocy.

Początek wydarzeniom dała załoga „Waltera”, której — jak przy pomni — place wzrosły w okresie 5 miesięcy br. w stosunku do analogicznego okresu ub. roku o 20 procent.

Podążając ci, dla których godność Polaka, godność robotnika, jest frazezem. Tak ocenił należą grupę pracowników z Wydziału F-6 zakładów metalowych, gdzie średnie place wynoszą przeciętne nad 4000 zł. Oni to w ubiegłym piątku porzucili pracę, wyszli na ulicę. Kolektyw zakładów nie potrafił opanować sytuacji i izolować w zakładzie tej grupy, która nie jest godna pracować w zakładach noszących imię legendarnego generała Waltera. Grupa ta — powiedział mówca — pociągnęła za sobą niektórych pracowników innych wydziałów, a na ulicach miasta dołączyli do niej elementy pasyżnicze i chuligańskie, kryminalne i antysocjalistyczne. W tym „doborowym towarzystwie” szli wdzierając się do innych zakładów pracy w Radomiu. Terroryzowano załogi i wymuszano porzucenie pracy. Tak było w Zakładach Grzejskich, w „Radoskórze”, Radomskiej Wytwórni Telefonów, Zakładach Tytoniowych, ZNTK i innych. Krytycznie musimy — podkreślił — ocenić fakt, że kolektyw tych zakładów nie potrafił zdecydowanie i skutecznie przeciwstawić się napastnikom.

W dalszym ciągu swego wystąpienia prezydent Radomia omówił okoliczności piątkowych wydarzeń w mieście. Przypomniał, że próby podjęcia rozmów z oblegającymi gmach KW PZPR spotkały się

z agresywną postawą. Rozwydrzone grupy wdarły się siłą do budynku. Rej wodzili podpici chuligani, rozhisteryzowane kobiety. Wyraził gniew i potępienie — stwierdził mówca — kierować musimy do tych, którzy biernie oglądali się tym ekscysem, co rozchuchali napastników. Nastąpiło systematyczne niszczenie pomieszczeń, kradzieże i grabieże, pod palenie gmachy i stojących na ulicy i na parkingu samochodów służbowych i prywatnych. Mówca wskazał po nazwisku tych, którzy byli grabieżcami i podpalaczami, jak np. bracia Tadeusz i Wojciech Mitak — obaj niepracujący, uważający, że praca nie dla nich; Jak Zygmunt Zabrowski — pracownik Radomskiego Przedsiębiorstwa Surowców Włókowych, jak Karol Schabowski czy Adam Greczkowski, a cześć wczoraj szkoły podstawowej. Wstyd i hańba dla tych, którzy popierali wandalizm i grabieżców, rzucali kamieniami w przywracających ład i porządek funkcjonariuszy MO.

Obok elementów kryminalnych i chuligańskich, żądza rozboju i grabieży — powiedział — doprowadziły do spalenia 24 samochodów osobowych i ciężarowych, traktorów i autobusów, wozów strażackich, które spieszły ugasić pożar. Rozbiło i rozgrabiło sklepy przy ul. 1 Maja i ul. Żeromskiego, usiłowano podpalić gmach Urzędu Wojewódzkiego i Miejskiego, atakowano Komendę Wojewódzka MO. Straty materialne wynoszą 77 mln zł. Z rozbitych sklepów zabrawiono towary na sumę 30 mln zł. Można by za te kwoty wybudować wiele nowych mieszkań, żłobków, przedszkoli...

W wyniku wprowadzenia do akcji większej liczby sił porządkowych, które cały czas nie bacząc na fizyczne zagrożenie działają z wyjątkową powściągliwością, przywrócono około godziny 23 pokój i ład.

Mówca podkreślił, że wśród mieszkańców Radomia są tacy, którzy z oburzeniem mówili o wyzyskach grasujących band, udzielali i udzielają pomocy władzom porządkowym w przywracaniu spokoju w ujawnianiu złodziei i podpalaczy — serdecznie podziękował uczciwym ludziom za obywatelską postawę. Przypomniał również, że w wyniku ekscesów są także ofiary w ludziach. W akcji przywracania spokoju i bezpieczeństwa, rannych zostało 75 funkcjonariuszy sił porządkowych; w tym 8 ciężko rannych. Śmierć poniosło dwóch uczestników awantur, których przygniecił przyczepą traktorową ich kompani.

25 czerwca i następnych dniach organa porządkowe zatrzymały aktywnych uczestników zjawisk, podpalaczy, grabieżców i złodziei; odzyskano część skradzionych łupów.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 tacy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział Informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Przenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 23528.

Nowe zasady oświetlania pojazdów

Jak już informowaliśmy, 1 lipca br. wchodzi w życie rozporządzenie ministrów komunikacji i spraw wewnętrznych, zmieniające niektóre przepisy odnoszące się do wyposażenia pojazdów samochodowych w światła zewnętrzne i używania tych światel. Treść tego rozporządzenia została podana w Dzienniku Ustaw nr 20 z 27 maja 1976 roku.

Przepisy rozporządzenia uwzględniają najnowsze zalecenia Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, a celem ich jest zwiększenie bezpieczeństwa ruchu w nocy oraz w warunkach gdy widoczność jest niedostateczna z powodu śnieży, mgły czy deszczu.

Przypomnijmy najważniejsze z nich:

Od przyszłego miesiąca światła przeciwmgłowe można stosować osobno lub też równocześnie z światłami mijania tylko podczas mgły, śnieży lub

ulewnego deszczu. W innych przypadkach używanie światel przeciwmgłowych jest zabronione.

Włączanie światel przeciwmgłowych, podobnie jak drogowych i mijania, musi spowodować jednoczesne zapalenie przednich i tylnych światel pozycyjnych oraz oświetlenie tylnej tablicy rejestracyjnej.

Według rozporządzenia, zapalenie światel pozycyjnych powinno być sygnalizowane kierowcy poprzez równoczesne oświetlenie tablicy wskaźników. O ile oświetlenie tablicy może być osobno wyłączane, to wówczas powinno być na niej umieszczone dodatkowe światło zielone informujące o włączeniu światel pozycyjnych.

Ustalono także minimalną oraz maksymalną siłę światel drogowych, tzw. światłość. Dla samochodu wynosi ona od 30 000 do 225 000 kandeli, a

dla motocykli powinna ona być nie mniejsza niż 15 000 kandel.

Rozporządzenie dopuszcza następujące nieobowiązkowe światła zewnętrzne: przeciwmgłowe, cofania, oświetlające przedmioty przy drodze, postojowe, odbłaskowe na bocznych płaszczyznach pojazdu, obrysowe na autobusie przebiegowym i awaryjne. Zgodnie z tym przepisem od 1 lipca nie wolno montować na pojazdach wszelkich innych światel dodatkowych, a przede wszystkim drogowych, jak np. dalekosiężnych halogenów. Reflektory takie można stosować od przyszłego miesiąca jedynie na odcinkach dróg zamkniętych dla ruchu publicznego, np. w czasie rajdów. Wjeżdżając zaś na drogę o normalnym ruchu reflektory te należy zdyktować.

Nowością w przepisach jest zezwolenie na używanie światel awaryjnych, które można stosować w przypadku postoju lub unieruchomienia pojazdu na jezdni. Są one włączane osobnym urządzeniem, zapalającym kierunkowskazy po obu stronach pojazdu. (PAP)

Oświadczenie Giscard d'Estaing

Radziecko-francuskie obrady gospodarcze

W Pałacu Elizejskim prezydent Francji, Valéry Giscard d'Estaing podejmował wczoraj członków wielkiej komisji gospodarczej francusko-radzieckiej, która obraduje obecnie w Paryżu. Prezydent wygłosił z tej okazji przemówienie polityczne, w którym stwierdził, że współpraca ze Związkiem Radzieckim stanowi dla Francji jeden z kluczowych elementów jej polityki zagranicznej i że on osobiście przywiązuje wielką wagę do rozmów, jakie przeprowadził dotychczas z sekretarzem generalnym KC KPZR — Leonidem Breżniewem.

Prezydent Giscard d'Estaing stwierdził dalej, że rozwój dwustronnej współpracy między Francją i ZSRR wywarł istotny wpływ na umocnienie pokoju i odprężenia w stosunkach międzynarodowych. Mówiąc o osiągnięciach wielkiej komisji gospodarczej, prezydent podkreślił, że w ciągu 10 lat obroty francusko-radzieckie zwiększyły się siedmiokrotnie, wzrastając z 1,2 mld do 8 mld franków. (PAP)

J. Callaghan w Bonn

Do Bonn przybył z jednodzienną wizytą premier W. Brytanii James Callaghan, któremu towarzyszy minister spraw zagranicznych Anthony Crosland. Zgodnie z opinią obserwatorów, powodem wizyty są różnice zdań wśród zachodnich partnerów, którzy usiłują je zlagodzić w drodze dwustronnych konsultacji. Z doniesień prasy wynika, że w Bonn będzie kontynuowana dyskusja na temat problemów, które były omawiane na konferencji 7 najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych w Puerto Rico. Omawiane też będą kwestie związane z przeprowadzeniem bezpośrednich wyborów do parlamentu zachodnioeuropejskiego. (PAP)

Loteria „Fortuna 3”

W ruchomych punktach sprzedaży Zjednoczonych Przedsiębiorstw Rozrywkowych na terenie całego kraju można nabyć losy loterii „FORTUNA 3” organizowanej przez Polski Monopol Loteryjny. W loterii tej wygrają co trzeci los. Ogółem liczba wygrywających losów przekracza 5 milionów, na łączną kwotę sięgającą 91 milionów złotych.

HUMOR I SATYRA



Dobre tempo pracy

Dokończenie ze str. 1

poczet III kwartału. W związku z tym dyrekcja fabryki umożliwiła pracownikom spędzenie urlopów w pełni lata. Ta część załogi, która pozostała na stanowiskach pracy, utrzymuje wysokie tempo produkcji. Wzmoczone w upalne dni pragnienie gasi się tu wodami gazowymi z własnej wytwórni, wodą z sokiem i herbatą miętową.

Wyteżona praca trwa także na placach budowy Konieńskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Zwiększona wydajność jest koniecznością, gdyż 10 procent załogi korzysta z urlopów, a plany miesięcy letnich są wyższe, niż w pozostałych miesiącach roku. Mimo to konińscy budowlani wartość zadań czerwca przekroczyli o 1 mln zł. Wiele brygad zjawia się na placu budowy już o godzinie 4 by odpracować przerwy na odpoczynek w czasie największego żaru. Ci, którzy pracują po nad 8 godzin, otrzymują bezpłatne posiłki regeneracyjne, a wszyscy stymulowani systematycznie dostawą wód mineralnych, kawy i herbaty miętowej. Zainstalowano również dwa saturatory. (gra)

Warunki pracy załogi Odlewni Żeliwa HCP w Śremie (woj. poznański) są również trudne, a temperatura na większości stanowisk dochodzi do 60 st. C. Zastosowano tu system wentylacyjny, gwarantujący stały dopływ świeżego powietrza, opracowano też i wykonano w czynie społecznym system zraszania trawników wokół budynków, znacznie poprawiając mikroklimat na stanowiskach pracy. Załoga otrzymuje dziennie około 4000 litrów kawy, herbaty ziołowej z „Sorbitem” oraz mleka, ponadto około 8000 butelek wody sodowej; na wydzielonych odlewniczych zainstalowano też trzy saturatory. Skwar, a do tego pełnia sezonu urlopowego nie osłabiają tempa produkcji śremskiej odlewni. Wszelkie wskaźniki dzienne są nie tylko wykonywane, ale i przekraczane — często nawet dość znacznie. (bop)

Bodźce dla rolnictwa

Dokończenie ze str. 3

wać środki niezbędne dla zwiększenia produkcji zwierzęcej, głównie w oparciu o własne pasze.

Musimy dążyć do stworzenia warunków dla realizacji naszych zamierzeń, umocnienia pozycji Polski w świecie jako jednego z głównych producentów żywności. Mamy ku temu warunki, możemy zapewnić stałą poprawę żywienia naszego kraju. Osiągnięcie tego celu wymaga podjęcia niełatwej decyzji, jaką jest zmiana struktury cen. Dla zapewnienia nie tylko równowagi ekonomicznej rynku, ale — co ważniejsze — dla dalszego wzrostu płac realnych i rozwoju całej gospodarki narodo-

we. (wig)

FRANCISZEK BOBULA

PROWKA Z KSIĄŻKAMI

Bogdan Bartnikowski — „Ziele nie skrzydła”. Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej. Warszawa 1976, str. 183, 20 zł.
Katarzyna Witwicka — „Słońce prosto w oczy”. Wydawnictwo „Iskry”. Warszawa 1976, str. 248, 18 zł.
Jalu Kurek — „Woda wyżej”. Wydawnictwo Literackie, wyd. III, Kraków 1976, str. 255, 25 zł.
Witold Kamler — „Ciepłownictwo”. Państwowe Wydawnictwo naukowe, Warszawa 1976, str. 901 wraz z teczką tablic, 150 zł.
„Zbojnicki dar” polskie i słowackie opowiadania tatarskie, wybrały Teresa Komorowska i Wiera Gasparikova, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1976, str. 164, liczne ryciny, częściowo barwne, 75 zł.
Mieczysław Pluciński, Stefan Worek — „Sam zbuduj łódź”. Wydawnictwo Morskie, Gdansk 1976, wyd. III, liczne zdjęcia i ryciny, str. 304, 75 zł.
Janusz Piotrowski — „Podstawy metrologii”. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1976, str. 241, 32 zł.
Marek Urban, Maria Paszkiewicz — „Optymalne planowanie produkcji w gospodarstwie rolnym”. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1976, str. 340, 65 zł.
Tomasz Mann — „Kruella”. Państwowy Instytut Wydawniczy, przekład Andrzeja Rybickiego, Warszawa 1976, wyd. III, str. 421, 40 zł.
Józef Ignacy Kraszewski — „Milion posągów”. Wydawnictwo Literackie, Kraków 1976, wyd. II, str. 200, 20 zł.
Wasył Kocznow — „Utracona Inonia”. Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1976, str. 223, 25 zł.
Wojciech Zaczek — „IJZ wy-

chodzi z portu”. Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1976, wyd. II, str. 196, 20 zł.

Herbert A. Simon — „Działanie administracji”. Przekład z angielskiego. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1976, str. 430, 40 zł.

Andrzej Spotowski — „Pomijałny (pozorny) zbieg przepisów ustawy i przestępstw”. Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1976, str. 219, 40 zł.

Bronisław Cymbarowski — „Zegary biologiczne”. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1976, str. 310, 46 zł.

Antoni Paprocki, Seweryn Szewczyk — „Prefabrykacja budowlana cz. I”. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1976, wyd. II, str. 268, 17 zł.

Stanisław Gawlikowski — „Walka o tron zachowy”. Wydawnictwo Sport i Turystyka, Warszawa 1976, str. 383, 70 zł.

Adolf Auer — „Modelowanie analogowe procesów o stałych rozłożonych”. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, seria „Małe monografie”, Warszawa 1976, str. 95, 15 zł.

Henryk Kocój — „Francja a upadek Polski”. Wydawnictwo Literackie, Kraków 1976, str. 186, 35 zł.

Krzysztof Groniowski — „Uwłaszczenie chłopów w Polsce”. Wydawnictwo Wiedza Powszechna, seria „Biblioteka wiedzy historycznej”, Warszawa 1976, str. 363, liczne ilustracje, 45 zł.

Władysław Czapiński — „Władysław IV i jego czasy”. Wydawnictwo Wiedza Powszechna, seria „Biblioteka wiedzy historycznej”, Warszawa 1976, str. 403, liczne ilustracje, 60 zł.

Jerzy Szukalski — „Na Pojezierzu Kaszubskim”. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1976, str. 97, liczne zdjęcia, mapki, 12 zł.

A. D. Danilow — „Chemia, atmosfera, kosmos”. Przekład z rosyjskiego. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1976, „Biblioteka problemów”, str. 166, 25 zł.

Sport-sport

Polska — Brazylia 3:0

Dokończenie ze str. 1

Polska — Tomaszewski — Szymanowski, Zmuda, Gorgon (od 46 min. Wiecezorek), Rudy (od 46 min. Wawrowski), Kasperczak, Deyna, Maszczyk (od 46 min. Cmikiewicz), Lato, Szarmach, Kmiecik (od 72 min. Benigier).

Brazylia — Carlos — Rosemario, Edinho, Teceao, Junior, Batista, Alberto, Marinho, Erivelto, Jarbas (od 72 min. Eudes), Santos.

Był to udany sprawdzian polskich piłkarzy, którzy udowodnili, że grać w piłkę umiają i przy należytej przygotowaniu potrafili demonstrować grę na wysokim poziomie. Wprawdzie w środkowym meczu zbyt wiele było jeszcze prześlizgnięć, niecelnych podań i innych błędów, ale jednocześnie wiele akcji w wykonaniu Polaków przypominało tamte z mistrzostw świata. Trener Górski wypróbował w spotkaniu aż 15 piłkarzy, z których na najwyższe noty zasłużyli: Andrzej Szarmach, Antoni Szymański, Henryk Wiecezorek i w drugiej połowie Kazimierz Deyna.

Olimpijska reprezentacja Brazylii nie spełniła oczekiwań kibiców. Wydaje się, że informacje z jej poprzednich występów podczas europejskiego tournée były nieco przesadzone. Ten młody zespół amatorów (przeciętnie wieku 21 lat) demonstrował wprawdzie znakomite wyszkolenie techniczne, ale w innych elementach piłkarskiej sztuki wyraźnie ustępował Polakom.

Mówili po meczu:

Trener Kazimierz Górski: „To była bardzo pozytywna konfrontacja, ci, którzy śledzą nasze przygotowania do występu w Montrealu już zauważyli chyba w Chorzowie,

Polscy koszykarze nie wystąpią na Olimpiadzie

Mimo zwycięstwa w ostatnim meczu z Holandią nie udało się polskim koszykarzom zakwalifikować do finału przedolimpijskiego turnieju w Hamilton.

W szóstym spotkaniu w grupie „B” Polska wygrała z Holandią 94:90 (49:48). Najwięcej punktów dla Polski zdobyli: Eugeniusz Kijewski — 27, Andrzej Seweryn — 20, Marek Ładulak — 18. Było to bardzo zaciekłe i wyrównane spotkanie. W czasie meczu aż 17 razy zanotowano rezultat remisowy. Polakom do awansu zabrakło 5 pkt. Jednym z najlepszych zawodników na parkiecie był Eugeniusz Kijewski, oraz Andrzej Seweryn.

TABELA GRUPY „B”		
1. Meksyk	11 pkt.	509:453
2. Hiszpania	11 pkt.	572:488
3. Holandia	9 pkt.	492:482 (+9)
4. Polska	9 pkt.	504:503 (1+1)
5. Bułgaria	9 pkt.	465:497 (-10)
6. Szwecja	8 pkt.	450:471
7. W. Brytania	6 pkt.	377:514

TABELA GRUPY „A”		
1. Jugosławia	9 pkt.	471:346 (+3)
2. CSRS	9 pkt.	414:330 (0)
3. Brazylia	9 pkt.	404:361 (-4)
4. Izrael	7 pkt.	443:428
5. Finlandia	6 pkt.	358:383
6. Islandia	5 pkt.	289:521

Do rozgrywek finałowych awansowały trzy pierwsze drużyny z każdej grupy — Meksyk, Hiszpania, Holandia oraz Jugosławia, CSRS i Brazylia. (PAP)

Biały sport i żółta kartka

Sędzia prowadzący spotkanie przerwał je i przywołał głównego arbitra (turniejowy), ten zaś dowiedziawszy się o co chodzi rzekł: zawodnik zo stał ukarany żółtką kartką. Publiczność nie miała zastrzeżeń do tego werdyktu bowiem słyszała jak szpetnie zawodnik przysadzał sędziemu.

Przywykliśmy (niestety) do takich scen na boiskach piłkarskich, ale szokują nas (mo że tylko na razie?) na kortach. A właśnie tam doszło do opisanego incydentu (turniejowy tenisowy podczas MTP).

Biały sport dotychczas cieszył się stawał dyscypliną uprawianą i ogladaną przez ludzi o wysokiej kulturze osobistej. Opinii że trzeba będzie wkrótce skorygować.

Wiele przyczyn składa się na to, że również tenis nie może być obyć bez żółtych kartek. Wskażmy jedną przyczynę, je śli nie najważniejszą, to na pewno bardzo ważną.

Finał ogólnopolskiego turnieju młodzików w Poznaniu. Trener gorąco okłaskuje wszystkie udane zagrania swojego zawodnika. Nie szczędzi również braw rywalowi, kiedy ten psuje łatwe piłki.

Jeśli tak postępuje człowiek mieniący się wychowawcą i w tej roli występujący to jego podopieczni wzorując się na nim mają szansę na spowodowanie dezaktualizacji nazwy: biały sport. Kartki za przewinienia są przecież żółte i czerwone. (y)

szczególnie po przerwie, mała poprawę formy. Również ustawienie drużyny w drugiej połowie było bardziej przekonujące. Wawrowski był lepszy, bardziej agresywny od Rudego, Cmikiewicz na tym meczu nie popełnił tak wiele błędów jak Maszczyk, Gorgonia i Kmiecika zwolnił z boiska, ponieważ obaj mają drobne kłopoty ze zdrowiem.

Indywidualnie w meczu z Brazylią najlepiej oceniam Szymanowskiego, który dobrze spisywał się pod bramką Tomaszewskiego, a także często był inicjatorem akcji ofensywnych. W ataku najgroźniejszym był Szarmach, który po woli dochodzi do mistrzowskiej formy.”

Dyrektor techniczny reprezentacji olimpijskiej Brazylii — Claudios Coudinho:

„Przyjechaliśmy do Europy z bardzo młodymi, jeszcze niedoświadczonymi piłkarzami. Ci chłopcy mają od 19—21 lat. Dopiero za kilka lat będą z nich klasowi piłkarze. Brak doświadczenia moich podopiecznych był szczególnie widoczny. Nie potrafiliśmy wykorzystać wielu dogodnych sytuacji strzeleckich, grabiliśmy zbyt mało w obronie”. (PAP)

Wimbledon

Zwycięzcy Fibaka i Meilera w finale

W środę na tenisowym turnieju w Wimbledonie wyłoniono finalistów debla mężczyzn i singla kobiet.

Zwycięzcy W. Fibaka i K. Meilera Amerykanin Brian Gottfried i Meksykanin Raul Ramirez zakwalifikowali się do finału debla wygrywając w półfinale z parą indyjską Anand Amritraj i Vijel Amritraj 6:3, 7:5, 8:6. W drugiej grze półfinałowej Australijczycy Ross Case i Geoff Masters pokonali rozstawioną parę amerykańską Bob Lutz i Stan Smith 6:4, 6:3, 6:4.

W finale singla kobiet spotkają się Amerykanka Chris Evert i Australijka Evonne Goolagong.

W Gnieźnie, Kaliszu i Koninie

Międzypaństwowy turniej piłkarski

Polski Związek Piłki Nożnej jest organizatorem IV edycji piłkarskiego „Turnieju Krajów Nadbałtyckich” — imprezy z udziałem drużyn juniorów, która zyskała już sobie dużą rangę.

Turniej rozegrany zostanie na boiskach Kalisza, Gniezna i Konina, a startować w nim będą reprezentacje juniorów: Holandii, Danii, Norwegii i Polski. W poprzednich edycjach tego turnieju zwyciężyli: w 1973 r. w Danii — Holandia, w 1974 w Norwegii — Dania i w 1975 r. w Holandii — Polska.

Działacze PZPN traktują ten turniej jako organizacyjną lekcję, zamierzając bowiem starać się o powierzenie im w przyszłości organizacji finałów turnieju UEFA juniorów. Działacze sekcji młodzieżowej PZPN, jak również trzech miast, gdzie rozgrywane będą mecze, dokładają wszystkich starań, by impreza wypadła okazale.

Terminarz turnieju:
11 lipca — Gniezno: Polska — Norwegia (godz. 11); Holandia — Dania (16);
13 lipca — Kalisz: Norwegia — Holandia (16); Polska — Dania (18);
15 lipca — Konin: Dania — Norwegia (16); Polska — Holandia (18)

Tour de France

Srodowy szósty etap kolarskiego wyścigu zawodowców Tour de France prowadził z belgijskiej miejscowości Bastogne do Nancy we Francji i miał 209 km długości.

Etapowym zwycięzcą został Włoch Aldo Paracchini w czasie 5:22.32 godz.

Po sześciu etapach liderem jest Belg Freddy Maertens — 29:16.23 godz. przed swym rodakiem Michélem Pollentierem 29:18.27 oraz Holendrem Henniem Kuiperem 29:19.39 godz. (PAP)

Piłka nożna

O WEJŚCIE DO II LIGI

GRUPA I

Górniki Knurów — Sparta Szamotuły 1:2

Górniki Wałbrzych — Unia Racibórz 3:2

1. Górnik Wałbrzych 2 4:0 5:3

2. Unia Racibórz 2 2:2 4:3

3. Sparta Szamotuły 2 2:2 3:3

4. Górnik Knurów 2 0:4 1:4

GRUPA V:

Zagłębie Konin — RKS Blonie 4:0

Stilon Gorzów Wlkp. — Concordia Piotrków 3:2

1. Zagłębie Konin 2 4:0 6:1

2. Stilon Gorzów Wlkp. 2 3:1 5:4

3. RKS Blonie 2 1:3 2:6

4. Concordia Piotrków 2 0:4 3:5

A black and white portrait of a woman with dark, curly hair, smiling. She is wearing a patterned jacket over a white shirt. The image is grainy and has a halftone texture.

— 14 —



"KOZIOŁKI"!
1000 GRA — LOSOWANIE W POZNANIU
na Starym Rynku, 4. VII. 1976 r. godz. 12.
PAMIĘTAJ!
„KOZIOŁKI” to gra Poznania i Wielkopolski!
Lipiec — to zwiększona szansa wysokich wygranych! 500.000 zł — to najwyższa wygrana! Samochód „Fiat 126 p” — to nagroda specjalna! Wypełnij kupon i oddaj w kolekturze!
3094-K1

Praca

Na wiele lat potrzebna samodzielna, energiczna, w średnim wieku pomoc domowa do dwóch dorosłych osób i dziecka 2-letniego, na stałe. Bardzo dobre warunki. Warszawa, al. Pryjaciół 5 m. 19, tel. 29-46-66. 1087g

Kupno Sprzedaż

Kupię szczeniaka szpica białego, dobrze zapłace. Przyjadę zabrać. Irena Grobelna, Wrocław, ulica Korczaka 3-1. 1584-K2

Okazyjnie sprzedam kalkulator Texas Instruments SR-50A. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2083g.

Sprzedam wózek głęboki. Ul. Zamenhofska 63 m. 3, w stronę Staroleki. 635g

Sprzedam wóz konny o gumionym, kredens, stoł okrągły, maszynę do szycia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 597g.

Lokale

Dafnie suszone kupuje. Strzelecki — Kostrzyn Wlkp., Dworcowa 6. 730p

Sprzedam betoniarke 250 l, 700 szt. pustaków, kopaczkę cięgnikową do ziemniaków. Marian Masiarek, Skrzetuszewo, 62-265 Sławno koło Gniezna. 765p

Sprzedam nową maszynę dziewiarską, dwupłytkową, niemiecką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2545g.

Ciagnik „Super-Ursus 50” sprzedam. Stan dobry. Jan Surrey, zam.: 11-021 Jedzbark koło Olsztyna. 1587-K2

Sprzedam kalkulator kieszonkowy. Ul. Pułaskiego 13 m. 4, tel. 507-20, od godziny 18. 2748g

Sprzedam kombajn „Vistula” w dobrym stanie. T. Patałas, Konarszewo k. Poznania. 1256g

Sadzoni goździków sprzedam. Czerwona, ul. Zielona 21. 362g

Nieruchomości

Szczecin — M-3 własnościowe zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2657g.

Młode małżeństwo, czcionkowie SM, poszukuje pokój. Tel. 400-01, w. 57, godz. 9-14. 2543g

Sprzedam dom jednorodzinny w Chodzieży — 5 proc. do wykończenia. Władysław Chodzieży, ul. Wiosny Ludów 24. 1154gpr

Sprzedam wille stylowo-komfortową (ncwa) z obszernym zabudowaniem gospodarczym o pow. 1,5 ha bardzo dobrej ziemi. Całość opłotowana, nadająca się na ogrodnictwo. Położenie przy trasie E-8, 60 km od Poznania, kierunek Września. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48289g.

Sprzedam dom, zabudowa 11a, 6m od 2 na jezioro 6 ha (również osobno). Ratajczak Prusin 16 gmina Kwiecz. 49142g

Sprzedam dom dwurodzinny z wszelkimi wygodami, dom gospodarczy budynek na prowadzenie wszelkiego rodzaju rzemiosła lub ogrodnictwa 0,35 ha ziemi, komunikacja dobra, 23 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 49354g.

Sprzedam 2 ha sadu najnowsze odmiany jabłoni, 2.000 krzewów czarnej porzeczki. Willa 5 pokoi, taras, budynek gospodarczy z przechowywalnią na owoce i garaż — ogrodożone siatką. Władysław Koperiak, Buczek 26, gmina Brzeziny k. Łodzi. Na listy nie odpowiadam. 1588-K2

Kupię pawilon pszczelarzski. Oferty z ceną, krótkim opisem: 9254, Wrocław, „Prasa”, Podwale 62. 1583-K2

Dom parterowy murowany, 4 izby — pieczarkarnia, ogród 60 arów, możliwa hodowla drobiu — sprzedam. Jan Szelest — Zyraków 122, koło Dębicy, woj. Tarnów. 1585-K2

Sprzedam dom jednorodzinny z wygodami wraz ze szklarnią 800 m² w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 678g.

Zamienie dwa duże pokoje z kuchnią wspólną, balkonem, 1 łóżko, na dwa większe lub mniejsze samodzielne, stare budownictwo. Dzielnica obojetna. Jadwiga Mądraska, Poznań-Jeżyce, Szmarzewskiego 52 m. 3. 993g

Szczecin — M-3 własnościowe zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2657g.

Młode małżeństwo, czcionkowie SM, poszukuje pokój. Tel. 400-01, w. 57, godz. 9-14. 2543g

Nieruchomości

Sprzedam dom jednorodzinny w Chodzieży — 5 proc. do wykończenia. Władysław Chodzieży, ul. Wiosny Ludów 24. 1154gpr

Sprzedam wille stylowo-komfortową (ncwa) z obszernym zabudowaniem gospodarczym o pow. 1,5 ha bardzo dobrej ziemi. Całość opłotowana, nadająca się na ogrodnictwo. Położenie przy trasie E-8, 60 km od Poznania, kierunek Września. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48289g.

Sprzedam dom, zabudowa 11a, 6m od 2 na jezioro 6 ha (również osobno). Ratajczak Prusin 16 gmina Kwiecz. 49142g

Sprzedam dom dwurodzinny z wszelkimi wygodami, dom gospodarczy budynek na prowadzenie wszelkiego rodzaju rzemiosła lub ogrodnictwa 0,35 ha ziemi, komunikacja dobra, 23 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 49354g.

Sprzedam 2 ha sadu najnowsze odmiany jabłoni, 2.000 krzewów czarnej porzeczki. Willa 5 pokoi, taras, budynek gospodarczy z przechowywalnią na owoce i garaż — ogrodożone siatką. Władysław Koperiak, Buczek 26, gmina Brzeziny k. Łodzi. Na listy nie odpowiadam. 1588-K2

Kupię pawilon pszczelarzski. Oferty z ceną, krótkim opisem: 9254, Wrocław, „Prasa”, Podwale 62. 1583-K2

Dom parterowy murowany, 4 izby — pieczarkarnia, ogród 60 arów, możliwa hodowla drobiu — sprzedam. Jan Szelest — Zyraków 122, koło Dębicy, woj. Tarnów. 1585-K2

Sprzedam dom jednorodzinny z wygodami wraz ze szklarnią 800 m² w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 678g.

Zguby Różne

Znaleziono setera irlandzkiego. Tel. 527-64. 2702g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 26. 48184g

USŁUGI W WOLNĄ SOBOTĘ — 3 LIPCA BR.

- **POGOTOWIE RTV**
 - ZURIT, ul. Kramarska tel. 569-86, godz. 10—18
 - Spółdzielnia „TELETECHNIKA”, ul. Wroniecka 3 tel. 518-25, godz. 9—16
- **USŁUGI MOTORYZACYJNE**
 - P. P. „POLMOZBYT”, ul. Gwardii Ludowej 2a tel. 33-25-17, godz. 9—17
- **USŁUGI FOTOGRAFICZNE**
 - Spółdz. „FOTOS”, pl. Wolności 9 tel. 527-55, godz. 9—19
- **USŁUGI POGRZEBOWE**
 - Spółdz. „UNIVERSUM”, ul. Wielka 8, tel. 589-64, godz. 10—18
- **USŁUGI PRALNICZE**
 - Spółdzielnia „ŚWIT”, Osiedle Piastowskie 74, tel. 713-21, godz. 8—14
- **USŁUGI FRYZJERSKIE**

Spółdz. Fryzjersko-Kosmetyczna — ul. ul.: 27 Grudnia 12, Czerw. Armii 77, Ratajczaka 45, Osiedle Przyjaźni pawilon 125 i 132, Osiedle Wielkiego Października, pl. Bernardyński, Ratajczaka 27, Hotel „LECH”, Kraszewskiego 13, Dąbrowskiego 102, Dąbrowskiego 25, Dąbrowskiego 52, Mickiewicza 19, Kochanowskiego 7, Szmarzewskiego 1, Kraszewskiego 9, Błękitna 1/7 (Bonin), Grochowska 83/85, Głogowska 77, Głogowska 96, Kasprzaka 3, Grotkowska 2, Ognik - Bułgarska, Kolejowa 42, Dzierżyńskiego 107, Dzierżyńskiego 89, Osinowa 14/16, Kasztanowa 5, Osiedle Piastowskie 62, Starolecka 48. Zakłady czynne od godz. 7—18

NIEDZIELA, 4 LIPCA BR.

- **POGOTOWIE RTV**
 - ul. Kramarska 18, tel. 569-86, godz. 10—18
- **USŁUGI POGRZEBOWE**
 - ul. Wielka 8, tel. 589-64, godz. 10—18
- **USŁUGI FRYZJERSKIE**
 - „Dom Usług” — Czerwonej Armii 52/56, Hotel „Merkury” — Roosevelta 16/20, Hotel „Polonez” — Stalingradzka 54/68 — godz. 9—13
 - Dworzec Główny — godz. 6—14
- **USŁUGI MOTORYZACYJNE**
 - Gwardii Ludowej 2a, tel. 33-25-17, godz. 9—17 3153-K1

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH

W POZNANIU, ul. Chudoby 24, telefon 593-48

PRZYJMUJE UCZNIÓW

w wieku do 18 lat
z ukończoną 8-klasową szkołą podstawową

W NAUKĘ ZAWODU O SPECJALNOŚCI:

- ♦ MONTERA zewnętrznej sieci komunalnej,
- ♦ MURARZA,
- ♦ ŚLUSARZA,
- ♦ MECHANIKA - KIEROWCY pojazdów samochodowych.

Kandydatów kierujemy do I klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących na rok szkolny 1976/77. Nauka trwa dwa lata, a w zawodzie kierowcy — trzy lata.

Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej nauki, skierujemy do Technikum dla Pracujących. 2375-K3

Dyrekcja Medycznego Studium Zawodowego — Wydział Pielęgniarstwa w Poznaniu, ul. Mostowa 6 — tel. 599-20 i 596-25

ZAWIADAMIA, ŻE

PRZYJMUJE JESZCZE ZGŁOSZENIA KANDYDATEK

na rok szkolny,

rozpoczynający się 1 września 1976 roku.

Nauka w Studium jest bezpłatna i trwa 2 lata. Możliwość uzyskania stypendium żywieniowego a dla zamiejscowych mieszkanie w Domu Słuchacza.

Warunki przyjęcia: matura lub ukończenie szkoły średniej, dobry stan zdrowia, wiek 18—35 lat. Do podania należy dołączyć świadectwo dojrzałości lub świadectwo ukończenia szkoły średniej. 2877-K1

Okręgowa Dyrekcja Gospodarki Wodnej w Poznaniu, ulica Szewska 1

POSIADA DO UPŁYNNIENIA SUWNIĘ PRZEJEZDną

Q = 20/5 ton L = 14,9 m

znajdującą się na terenie Elektrowni Wodnej we Włocławku.

Dokumentacja techniczna w/w suwnicy do wglądu w Dziale Zaopatrzenia Okręgowej Dyrekcji Gospodarki Wodnej — pokój nr 8, tel. 594-01, wewn. 63. 2810-K1

Dnia 26 czerwca 1976 r. zmarł długoletni pracownik Narodowego Banku Polskiego i Banku Polska Kasa Opieki S. A. w Poznaniu

MIECZYSLAW SZYMANKIEWICZ

mgr prawa

W Zmarłym straciłszy sumiennego pracownika oraz oddanego przyjaciela i kolegę.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 lipca 1976 r. o godz. 14.50 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy Banku Polska Kasa Opieki S. A. Oddział w Poznaniu 1635-K3

† Dnia 26 czerwca 1976 r. zmarła, namaszczona Sakramentami św., w 71 roku życia nasza mama, teściowa i babcia, sp.

ANTONINA WALCZAK

z domu Paluszkiiewicz

Pogrzeb odbędzie się 1 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony syn z rodziną 2688g

† Dnia 26 czerwca 1976 r. zmarł nagle nasz ojciec, teść i dziadek, sp.

WOJCIECH RENN

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 lipca br. o godzinie 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA 1614-U3

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 26 czerwca 1976 r. zmarł nasz wzorowy pracownik, drogi i nieodżałowany kolega

JÓZEF KREMER

kierownik działu przygotowania produkcji. Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Kępnie 1631-K3

† Dnia 29 czerwca 1976 r. zmarł, namaszczony Olejami św., w wieku lat 79 mój najdroższy mąż, nasz ojciec, teść i dziadziś, sp.

JAN ABRAMOWICZ

nauczyciel

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 lipca br. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona żona z rodziną 1616-U3

† W dniu 28 czerwca 1976 r. zginął śmiercią tragiczną przeżywszy lat 24 nasz ukochany syn i brat

ZBIGNIEW CHADRYSIK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 bm. o godzinie 15.30 na cmentarzu parafialnym w Wirach.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA 2689g

† W dniu 29 czerwca 1976 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 73, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babcia, siostra, szwagierka, bratowa, kuzynka i ciocia, sp.

PELAGIA PODGÓRSKA

z domu Walczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona RODZINA 2739g

† Dnia 29 czerwca 1976 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 36, mój ukochany syn, brat i wujek, sp.

CZESŁAW WOJCIECHOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 lipca br. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku i żalu pogrążona MATKA 1612-U3

† Dnia 29 czerwca 1976 r. zmarł, przeżywszy lat 81 nasz ukochany wujek, sp.

KAZIMIERZ DUCZMAŁ

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lipca o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA 1615-U3

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Skórzewo

SPRZEDA DWA KOMBAJNY „VISTULA”

w dobrym stanie na chodzie,

jednostkom uspołecznionym lub osobom prywatnym.

Informacji udziela Zarząd RSP Skórzewo, gmina Dopiewo, tel. Pałędzie 3. 1608-K2

Komunikaty

W związku z występującą od dłuższego czasu suszą oraz związanym z tym zwiększonym zapotrzebowaniem na wodę — Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w porozumieniu z Urzędem Miejskim — wprowadza do czasu odwołania ZAKAZ

— podlewania ogródków przydomowych i działkowych oraz zmywania chodników w godzinach od 6—21.

Jednocześnie apelujemy do mieszkańców i zakładów pracy o oszczędne gospodarowanie wodą i odwrotne usuwanie nieczystości w instalacjach wodociągowych. 3157-K1

Od 1 lipca br. godz. 8 — przez dwa dni — ZOSTAJE ZAMKNIĘTA DLA TRAMWAJÓW ul. Zamenhofska od ronda Rataje do Podwala.

Na tym odcinku zaprowadza się komunikację autobusową, a linie tramwajowe kieruje się na trasy: „6” do Staroleki, „8” przez Garbary do Miłostowa, „1” od ronda Rataje, Krzywoustego, Marchlewskiego, Dzierżyńskiego, „12” od Dzierżyńskiego, Marchlewskiego, Krzywoustego, Zamenhofska, Hetmańska, „18” Garbary — Miłostowo.

Od 6 lipca przez okres około miesiąca nastąpi remont rozjazdu przy PDT. W pierwszym okresie linie nr 4, 16 i 17 kieruje się ul. Czerwonej Armii do al. Marcinkowskiego z jednoczesnym wyłączeniem ruchu tramwajowego na ul. Fredry, Mielżyńskiego i 23 Lutego. 3198-K1

† Dnia 29 czerwca 1976 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 65 ukochany mąż, ojciec, szwagier, teść, wujek i dziadek, sp.

FRANCISZEK BIELAWA

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 lipca br. o godzinie 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

Odjazd autobusu z domu żałoby o godz. 12. W smutku pogrążona żona z rodziną 1613-U3

TEATRY

OPERA, NOWY, MUZYCZNY —
przerwa urlopową.
POLSKI — g. 19 „Ułani”.

KINA

KDF MUZA — g. 15.30, 17.45, 20
„Ostatnie zadanie” (USA 18 l.).
KDF KALACOWE — g. 10 „Po-
jedynkę potworów” (Jap. b.o.), g.
15.30, 17.30 „Sposobna miłość” (15
l.), g. 20 „Tajemniczy blondyn w
czarnym bucie” (fr. 15 l.).
APOLLO — g. 15, 17.30, 20 „Wiel-
ki układ” (pol. 15 l.).
BALTYK — g. 15.30, 18, 20.15
„Rywalka” (fr. 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18 „Mania
wielkości” (fr. b.o.), g. 20 „Nie-
wierna żona” (fr. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Unkas
ostatni Mohikanin” (rum. b.o.), g.
19 „Con Amore” (pol. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12.30, 15,
17.30 „Pierwsza spokojna noc”
(wł. 18 l.), g. 20 „Potop” cz. II
(pol. b.o.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Pol-
ska goła” (pol. b.o.), g. 17.30, 19.30
„Ned Kelly” (ang. 15 l.).
OLIMPIA — g. 15.30, 20 „Ktos za
drzwiami” (fr. 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Podróż” (wł. b.o.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15,
17.30, 20 „Trzej muskietierowie”
(panam. b.o.).
RUSALKA (Swarczew) — g. 17, 19.30
„Zbrodnia pod „Błękitną
Gwiazdą” (cz. 15 l.).
TECZA — g. 17 „Gdzie się po-
dziła siódma kompania” (fr. b.o.),
g. 19 „Krótkie życie” (pol. cz. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 14.45, 16.45, 18.45 „Pojedynkę po
tworów” (Jap. b.o.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Z podniesionym czołem”
(USA 15 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Papie-
rowy księżyc” (USA 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15
„Pojedynkę na szosie” (USA 15 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18
„Florence” — ul. Książkowa i ul.
Zwierzyńska — g. 9-20.

DZURY

SZPITAL: interny, chirurgia,
laryngologia — ul. Mickiewicza 2,
okulistyka, neurologia — ul. Wal-
ki Młodych 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66;
nagłe zachorowania w domu, po-
rady lekarskie i w miejscach pu-
blicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
32-12-61; Osiedle Piastowskie 15,
tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30;
ul. Kościuski 103, tel. 544-44; Lu-
boń, tel. 99, 544-44; Swarczew —
tel. 209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznański Służby Zdrowia czynny
codziennie g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988, czynny
całą dobę, al. Marcinkowskiego —
dyskuria: lekarz psychiatra wzgl.
psycholog. Porady prawne głównie
z zakresu prawa rodzinnego, opie-
kuńczego leczenia odwykowego i
chorób społecznych, tel. 522-51.
Apteki tylko dzienne: nocne:
Dąbrowska 140/142, Główna 53,
Cłogowska 107/109, Dzierżyńskiego
39, Mickiewicza 22, Mazowiecka
12, Kórnicka 24, Słowiańska, Sta-
rołęcka 18, al. Marcinkowskiego 11
(cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych
przyjaciół; 8.35 Bydgoski koncert
rozrywk.; 9.05 Po jednej piosen-
ce; 9.20 Muz. upominek; 9.45 „Nie
zapomniane stronie” — „Pamięt-
niki” Jana Chryzostoma Paska;
10.10 Lato z Radiem; 12.25 Kielce
na muzycznej antenie; 13.25 Zespół
„Budka Suflera”; 13.15 Dom i my;
13.25 Spotkanie z folklorem; 14
Co wam się w tej audycji naj-
bardziej podoba; 14.20 Sport to
zdrowie; 14.25 Czwórek i środo-
wisko — gaw.; 14.30 Wakacje z
muzyką; 15.10 Z polskiej fonote-
ki; 15.35 Z lekka muzyka przez lata;
16.11 Antologia jazzu polskiego;
16.25 Estrada przyjaciół; 16.55 Hu-
ta Katowice ma głos; 17 Radio-
kurier; 17.20 Parada polskiej pio-
senki; 18 Muzyka i Aktualności;
18.30 Twórcy polskiej piosenki —
J. Korczakowski; 19.15 Ork. PR i
TV w Katowicach; 20.05 Gwiazdy
światowych estrad; 21.15 Koncert
życzeń; 22.20 Duet fortep. Fernan-
de i Teliche; 22.30 Rep. na zamó-
wienie; 22.45 Mini recital J. Strze-
leckiej; 23.10 Korespondencja z
zagranicą; 23.15 Wybitni polscy
artyści — H. Czerny-Stefańska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8,
9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Od menueta
do poloneza; 8.35 Sprawy codzien-
ne; 9 Mistrzowski wykonanie mu-
zyki barokowej; 9.40 Tu Radio Mo-
skwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15
J. Brahms — I Sonata f-moll op.
120; 10.40 Nie ma marginesu; 11
Gra Warszawska Ork. PR i TV;
11.45 Od Tatr do Baltyku; 11.50
Pracownia Rodzinna; 12.05 Czas do
brych gospodarzy; 12.25 „Horyzon-
ty” — opow.; 12.45 Basnie i wie-
rzenia dawnych Słowian — tema-
tem baletów; 13.35 Ze wsi i o wsi;
13.50 Kompozytorski duet Lenno-
na i McCartney’a; 14.10 Więcej,
lepiej, nowocześnie; 14.25 Muzyka
Charles’a Ives’a; 15 Radiofety; 16
Angielskie ballady ludowe; 16.10
Rytm, rynek reklama; 16.25
Mel. z musicalu; 16.40 Magazyn
informac.; 16.50 Radioexpress; 17
Tommaso Albinoni — Koncerty
obojowe; 17.20 „Czas opuszczenia
zagród” — pow.; 17.40 Radiolatar-

6 STRONA
GŁOS — 1 VII 1976

Reporterski zwiad w śródmieściu

Zaopatrzenie w napoje nadal nierównomierne

Upały w ogóle, a w mieście w szczególności zwiększają
zawsze zapotrzebowanie na napoje chłodzące. Chce się po
prostu pić i ludzie oczekują, by ilość napojów była dosta-
teczna.

Zeby sprawdzić, jak wyglą-
da zaopatrzenie poznańskiego
śródmieścia w napoje chłodzą-
ce odwiedziłyśmy tę część mia-
sta wczoraj w godzinach 12—
13.

W samo południe, na Sta-
rym Rynku było zupełnie nie-
cie, dotyczy to przede wszyst-
kim kawiarni i zakładów gas-
tronomicznych. „Pod Kozioł-
kami” można było wypić pi-
wo, „Capri” i „Pepsi” i wodę
mineralną. Podobnie w ka-
wiarni „Literacka”, tak we
wnętrzu, jak i w ulicznym
„ogródku”. Winiarnia „Ratu-
szowa” dysponowała głównie
napojami droższymi, takimi
jak cytrusowe soki w pusz-
kach, soki pomidorowe, ale
nie brakowało też wody mi-
neralnej.

Zadowolająco zaopatrzone
były placówki przy ulicy
Szkolnej i Wrocławskiej. W
barze mlecznym przy Szkol-
nej oferowano oprócz napo-
jów mlecznych wodę mineral-
ną, „Capri”, „Bianko”. O-
bok, w barze kawowym, o-
prócz tychże — niedrogi i zim-
ny napój firmowy. Nie mogli
też narzekać amatorzy piwa,
bo w godzinach południowych
można je było dostać w więk-
szości lokali: „Pod Piwoszem”
przy ulicy Wrocławskiej by-
ło do wyboru piwo „Zywiec-
kie”, „Marcowe”, ciemne —
wszystkie przyzwyczajone chłó-
ne. W pobliskim „Podbipięcie”
można było wypić „Pepsi” i
„Colę” i „Capri”. Podobnie by-
ło w większości położonych w
centrum barów mlecznych.

Większe trudności w zaspo-
kojeniu pragnienia mieli na-
tomiast ci przechodnie, którzy
podczas swych wędrówek po
mieście nie planowali wizyt
w żadnych lokalach. Na uli-
cach, bowiem niewiele, jak
można zauważyć, jest wózków

saturatorowych i stoisk z na-
pojami firmowymi.

Tak na przykład, nie było
wózka ani obok kina „Bal-
tyk”, gdzie zwykle w okresie
letnim go ustawiano, ani w
okolicach Domu Dziecka i do-
mów handlowych „Centrum”.
Na Starym Rynku wózek był
nieczynny. Przy księgarni
Świętego Wojciecha przygoto-
wywano dopiero saturator.
Są również odcinki ulic gdzie
nie ma żadnej możliwości ku-
pienia czegośkolwiek — choć-
by przy al. Marcinkowskiego,
od ulicy 23 Lutego do Muze-
um, czy ul. Głogowska od Ron-
da do dworca.

Sporo do życzenia przedsta-
wiało też zaopatrzenie w na-
poje sklepów spożywczych.
Owszem, były gęste soki i sy-
ropy, nie nadające się jednak
do natychmiastowego spoży-
cia. Brakowało głównie „Pep-
si — Coli”. I to w takich skle-
pach, które eksploatowały fir-
mowy znak „Pepsi”. Tak było
między innymi w sklepie przy
Starym Rynku 59. Jak poin-
formowano nas, napojów nie
ma „bo mieli przywieźć w po-
niedziałek, a dotąd nie przy-
wieźli”. Niewystarczające do-
stawy napojów otrzymuje
również sklep spożywczy przy
ulicy Szkolnej. Nie brakowa-
ło ich natomiast w „super-sa-
mie” i sklepach przy ulicy 27
Grudnia.

Tak więc chociaż ogólnie
nie jest źle, bo w mieście na-
pić się można; trzeba jednak
zwrócić większą uwagę na
rytmiczność zaopatrywania pla-
cówek detalicznych i na wła-
ściwe rozmieszczenie rucho-
mych punktów sprzedaży. Do
tych spraw powrócimy jesz-
cze na naszych łamach. (len)

W Ogrodzie Botanicznym

Wśród 8000 gatunków roślin

Wszystkich, którzy podczas
wakacji mają więcej
wolnego czasu, zachę-
cam do odwiedzenia jednego z
piękniejszych, a bodaj najorgi-
nalniejszego parku w mieście.
Na pewno nie pożałują godzin
w nim spędzonych, tym bar-
dziej, że rozłożyste korony
drzew chronią przed słońce-
nym żarem.

W Ogrodzie Botanicznym
UAM, bo o nim mowa, urzekła
mnie kolorystyka gazonów
kwiatowych, rozmaitość roślin,
efektywne alpinarium, a nade
wszystko panujący tu spokój.
Wymarzone miejsce dla tych,
którzy cenią parkową ciszę.
Kiedy wędrowałam alejami,
co chwilę mój zachwyt wzbu-
dzał jakiś nieznanzy krzew lub
w pełnym rozkwicie nenufary,
spotykane przecież nie na co-
dziej oraz bajkowa kompozy-
cja klombów. Sporo tu gatun-
ków roślin, których nie znaj-
dzie się w pozostałych par-
kach. Bo też Ogród Botanicz-
ny przy ul. Dąbrowskiego

oprócz funkcji wypoczynko-
wej spełnia inne role. Jest to
przede wszystkim placówka
naukowo-badawcza i dydak-
tyczno-wychowawcza dla po-
trzeb szkolnictwa, głównie u-
czelni.

Pracownicy ogrodu przepro-
wadzają rozliczne badania, stu-
żąc także miastu. W interesie
zieleni w Poznaniu opracowa-
no np. zestaw roślin, które naj-
lepiej przyjmują się w mie-
skim klimacie. Wkrótce — tak
że dla potrzeb miasta — go-
to we będzie opracowanie doty-
czące roślin mogących z powo-
dzeniem zastąpić trawę, zwła-
szcza w miejscach zadrzewio-
nych. Na zielone kobierce moż-
na bowiem przetranszować rośliny
takie jak np. bluszcz, pachy-
zandrę lub pięciornik biały.
Oprócz walorów zdobniczych
nie mniejszym ich przymiotem
jest to, że nie wymagają pie-
legnacji. Może więc wkrótce
bluszcz upiększy tereny zieleni-
ne?

Przechadzka po ogrodzie
jest nie tylko przyjemnością,
lecz także wielce pouczającą
lekcją. Rośnie tutaj ponad
8000 gatunków roślin z różnych
środków klimatycznych, w
tym sporo z egzotycznych kra-
jów. Jednym z ładniejszych
zakątków botaniki jest budo-
wane od kilku lat alpinarium
z kamienistymi tarasami.
Wśród głazów rosną przeróż-
ne rośliny, z całego świata.
Alpinarium, tworzone sposo-
bem gospodarczym, wciąż jest
jeszcze uzupełniane i upiększa-
ne.

Ogród Botaniczny, który po-
wstał ponad pół wieku temu,
stałe się modernizuje. Po II
wojnie światowej, (kiedy to u-
legł niemal całkowicie zniszcze-
niu) wszystko trzeba było
od nowa urządzać, siać i sad-
dzić. Od 1950 roku „właścicie-
le” ogrodu jest UAM, co
sprawia, iż jest to placówka
w pełni badawczo-naukowa,
równocześnie jednak nie ogra-
niczając jej funkcji wypoczyn-
kowych.

lem” ogrodu jest UAM, co
sprawia, iż jest to placówka
w pełni badawczo-naukowa,
równocześnie jednak nie ogra-
niczając jej funkcji wypoczyn-
kowych.

Nie szczędzi się też wysił-
ku aby w jak najlepszym sta-
nie utrzymać wszystko to, co
już rośnie i to, co każdego ro-
ku przybywa. Równocześnie,
dzięki przychylności władz
miasta, powiększa się teren
ogrodu. Obecnie np. w zago-
spodarowaniu znajduje się ob-
szar między ulicami Botanicz-
ną i Wawrzyńską. Za rok bę-
dzie już całkowicie urządzony.
Ostatnio znów do dyspozycji
ogrodu przekazano teren ze
stawem od południowej stro-
ny ul. Botanicznej.

Cały obszar ogrodu zajmuje
około 17 hektarów. Dziennie
zwiedza go do 13000 osób, głów-
nie wiosną i latem. Najbar-
dziej to odpowiednio pory do
przebywania w tym urokliwym
parku. W niedalekiej przys-
łości wybuduje się tu pawilon,
w którym znajdzie się między
innymi kawiarnia. Ma on sta-
nąć w miejscu, z którego roz-
ciągać się będzie widok na ro-
sarium. Oby to zamierzenie
jak najprędzej zostało zreali-
zowane, a wtedy pobyt w o-
gródzie stanie się jeszcze przy-
jemniejszy. (an)

Przenośne mikrofony dla konduktorów

Megafony w pociągach, któ-
re znacznie ułatwiają obsługę
pasażerów, nie są czymś nowym
w PKP. Niektóre pocią-
gi ekspresowe wyposażone są
w urządzenia potrzebne do
przekazywania tą drogą róż-
nych informacji. Dotychczas
jednak można było nadawać
przez nie komunikaty tylko z
jednego miejsca. Nowością zaś
są wprowadzone ostatnio prze-
nośne mikrofony. Umożliwia-
ją one obsługę pociągu z do-
wolnych jego miejsc komuni-
kowanie podróżnych np. o wol-
nych przedziałach, pracy „War-
su”, ewentualnych opóźnie-
niach kursu, itp.

Eksperymentalnie pierwsze
takie dwa przenośne mikrofo-
ny otrzymał pociąg pospieszny
„Wielkopoleń”, kursujący na
trasie Poznań (5.30) — Kraków
(11.45) i z powrotem (16.06
— 22.17). Jak do tej pory dos-
konale zdają one egzamin. W
najbliższym czasie takie urzą-
dzenia uzyskają obsługi trzech
dalszych pociągów: pospieszne
go „Bałtyk” oraz ekspresów
— „Lech” i „Warta”. (bop)

Woda jest dla wszystkich ale...



Fot. — H. Kamza

W upalny dzień marzymy o jed-
nym — by znaleźć odrobinę o-
chłody we wodzie. Naszym czo-
ronożnym przyjaciółm także jest
gorąco, ale... Nie każdy z nas
ma ochotę — wiaźszy choćby
pod uwagę względy natury higie-
nicznej — kąpać się wesoł z
pieskiem, nawet tak sympatycz-
nym jak na zdjęciu wykonanym
przez naszego fotoreportera w
Strzeszynie. Tamże zaobserwo-
waliśmy również ostatnio, iż
czworo turystów myło w uczęsz-
czanym przez kąpielących się miej-
scu swoje... rowery. Nieopodal
baraszkowały we wodzie dzieci.
Rzeki i jeziora dostępne są,
rzecz jasna, dla każdego. Trze-
ba jednak korzystać z nich rów-
nież w taki sposób, by nie odby-
wało się to ze szkodą dla innych.
(res)

3 LIPCA — WOLNA SOBOTA!

WSZELEKICH ZAKUPÓW — PROSIMY DOKONAĆ DO PIĄTKU

PIĄTEK, 2 lipca br. — wszystkie sklepy spożywcze i z art. przemysłowo-
wymi czynne będą w normalnie obowiązujących godzinach pracy.

SOBOTA, 3 lipca br. — sklepy spożywcze w tym: mięsne, rybne, drobiar-
skie, warzyw.-owocarskie, garmazeryjne i delika-
tesowe — czynne będą od godziny 7—13;

— sklepy monopolowe, winno-cukiernicze — czynne
będą od godziny 10—14;

— sklep dyżurny spożywczy „Sezam”, ul. Głogow-
ska 48/50 — czynny będzie od godziny 13—19;

— Powszechny Dom Towarowy „Okraglak”, SDH
„Alfa”, DH „Centrum”, DHU „Arged”, DH
„Junior” — czynne będą od godziny 9—16.

3187-K1

nia — aktualny magazyn popu-
larno-naukowy; 18 Claude Debussy
w hołdzie poetom średniowiecz-
nej Francji; 18.40 Sposób na wol-
ną sobotę; 19 V Konc. skrzypco-
wy e-moll gra K. Jakowicz; 19.30
Kto się z czego śmieje? — Okru-
chy z biesiady; 20 Utwory fortep.
F. Liszta inspirowane poezją Pe-
trarkę; 20.30 „Wysokie niebo” —
wiersze S. Jurkowskiego; 20.40 IV
Symfonia C-dur op. 47 S. Proko-
fiowa; 21.50 Śpiewa Chór PR we
Wrocławiu; 22.10 Książki, które na
was czekają; 22.40 Concerto da
camera op. 29 na oboj. perkusję
i smyczki; 23 Muzyka i poezja
Francesco Petrarca; 23.35 Co słychać
w świecie; 23.40 Miniatury
kameralne „na dobranoc”.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz
płyt wytwórni Elektorecord; 8.30
Co kto lubi; 9 „Najdłuższe pożeg-
nanie” — pow.; 9.10 Pocztówka
dzw. z Grecji; 9.30 Nasz rok 76;
9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.55
Dyskoteka pod gruszą; 11 Życie
rodzinne — magazyn; 11.30 Main-
stream lat 70-tych; 12.25 Za kie-
rownicą; 13 Powtórka z rozrywki;
13.50 „Próba ognia i wody” —
pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.10
Filmowe przeboje M. Legrand; 15.30
Sezam pod Trójką; 15.40 „Sio-
demka” — gra zespół Extra Ball;
16 Rozsyfrowujemy piosenki;
16.20 Nowości radzieckiego jazzu
i piosenki; 16.45 Nasz rok 76; 17.05

Muz. pocztka UKF. 17.40 Fotoplas-
tykon — Stany Zjednoczone Amery-
ki; 18 Muzykobranie; 18.30 Po-
lityka dla wszystkich; 18.45 Nie-
znani z Nashville; 19.15 Książka
tygodnia; 19.35 „Don Pasquale” —
opera; 19.50 „Najdłuższe pożeg-
nanie” — pow.; 20 Autorska płyta
Patricia Moraza; 20.30 Złotdzień
w takówce — gaw.; 20.40 Bossa no-
wy Baden Powella; 21 Reminiscen-
cie muzyczne — Jakie były losy
III konc. Czajkowskiego; 21.20
Bossa nova Luiza Bonfya; 22.05
Gwiazda siedmiu wieków — film
fab. prod. USA; 22.15 „Lek-
cja poloneza”; 22.45 Piosenki dla
solenizantów; 23 Dedykacje rodzin-
ne — miniatury poetki; 23.05
Czas relaksu; 23.50 Śpiewa Par-
tita.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 19.30, 20.05,
15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-
express; 7 Muzyczny poranek; 8
Transm. z Pr. I; 12.05 Czas do-
brych gospodarzy; 12.25 Egzoty-
czne rytmy ludowe; 13 Z radiowej
fonoteki muz. (stereo ogólnop.);
13.50 „Liederkreis” — cykl pieśni
R. Schumanna; 14.25 „Niedziela
z Krzyżem” — słuch.; 14.55 „Praw-
dziwy bohater” — słuch.; 15.05 Z
estrady Warszawskiej PWSM;
15.40 Fel. — „Tematy późno nie-
aktualne”; 16.50 Radioexpress;
17.15 Aud. ekonom.; 17.25 Antena
Młodych; 18 Piosenki i melodie
estrady; 18.25 Kodeks i kierowni-
ca — Samochodem do przyjaciół;

18.40 Podwodne podróże i odkry-
cia; 19 Radiowy Poradnik Języko-
wy; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Ju-
les Massenot — „Manon” opera w
5 aktach (stereo ogólnop.); 22.43
Kraje i ludzie — Kanada.
Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 16.30 — Dziennik
(kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 —
„Teleferie”; 18.10 — „Polig-
on”; 18.35 — „Porwanie” — film
fab. prod. USA; 19.20 — Dobranoc
(kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.20
— „Podróż detektywa” — „Nie
wszystko złoto co się świeci” —
film ser. prod. ang. (kol.); 21.10 —
Charles Aznavour śpiewa nowe
piosenki; 21.30 — Dziennik (kol.);
21.45 — „Panna na wydaniu” —
wł. film fab.

PROGRAM 2: 17.10 — „Lato i
moda” — program publ. kult.;
17.35 — „Arsene Lupin” — odc. pt.
„Tajemnica domu Gesvres” — film
ser. prod. franc. (kol.); 18.30 — Mu-
zyka młodzieży; 19 — „Teleskop”;
19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 —
Dziennik (kol.); 20.20 — Przegląd
twórczości Jerzego Przybory
Dziennik (kol.); 20.20 — „Szelesty
jesienne”; 21.20 — „Jan Kochanow-
ski w Czarnym Lesie” — opera ko-
miczna (kol.); 22.25 — „24 godzi-
ny”; 22.35 — Różę Montreux —
„Kłuka zwierząt” — ang. film
rozr. (kol.).

sygnaty i ODPOWIEDZI

● Już przez kilka kolejnych
niedzieli zamknięty był sklep spo-
żywczy przy ul. Bronowej, mimo
że winien prowadzić w godzinach
od 7 do 9 sprzedaż mleka — pi-
sze M. K.

By sprawę wyjaśnić, telefoni-
owaliśmy do dyrekcji Przedsiębior-
stwa Handlu Spożywczego. Sekre-
tariat skierował nas do działu
organizacji i techniki handlu, ten
dział nie na ten temat nie wie-
dział, więc prosiliśmy redakcję, by-
śmy porozmawiali z działem han-
dlowym, który odesłał nas do dzia-
łu kadr, a kadry znów do działu
organizacji i techniki handlu. Nie
zaczynaliśmy wędrowki telefonicz-
nej od początku mimo, że sprawy
zamkniętego sklepu w niedzielę
nie wyjaśniliśmy. Może wyjaśni-
ją wobec tego dyrekcja Przed-
siębiorstwa Handlu Spożywczego.
Wydział Handlu i Usług Urzędu
Miejskiego w Poznaniu? (2346)

● Po raz drugi zamknięty jest
kiosk „Ruchu” przy ul. Zagórze.
Minęły już 3 tygodnie od chwili
zamknięcia i nie ma wskazywa-
nia, by miał być otwarty — pisze
Gabriela S.

Dyrekcja „Ruchu” poinformo-
wała nas, że w kiosku tym była
obsługa jednoosobowa. Chora
zastępca nie ma nikogo na
zastępstwo. Dyrekcja musi znaleźć
agenta do obsługi kiosku i zrobić
inventurę zdawczo-odbiorczą. Po
stara się otworzyć kiosk jak naj-
szybciej. (2377)

Dyrekcja „Ruchu” poinformo-
wała nas, że w kiosku tym była
obsługa jednoosobowa. Chora
zastępca nie ma nikogo na
zastępstwo. Dyrekcja musi znaleźć
agenta do obsługi kiosku i zrobić
inventurę zdawczo-odbiorczą. Po
stara się otworzyć kiosk jak naj-
szybciej. (2377)

ODPOWIADAMY

Helena Z., z ul. Żeromskiego.
— Sztuczny jedwab, nylon i sty-
lon po upraniu należy płukać w
ciepłej wodzie z dodatkiem soli.
Ożywia to kolory i przedłuża trwa-
łość materiałów. (2094)

Jerzy K., z ul. W sprawie czyszcze-
nia dywanów należy zwrócić się
do Spółdzielni „Świt” ul. Skosna
16/17. Jak nam wiadomo Spół-
dzielnia ta zabiera do czyszczenia
i odwozi wyczyszczone dywany do
domu własnym samochodem. (2208)